

Żydokomuna jest czarną kartą historii Polski

9 marca 2020

„Milicja Żydowska we wrześniu 1939 roku w Zamościu, po bitwie pod Tomaszowem Lubelskim, wyłapywała ukrywających się w tym mieście lub okolicach żołnierzy polskich. Rozstrzeliwali ich na miejscu albo przekazywali NKWD. Gdy bolszewicy prowadzili na rozstrzelanie kolumnę około 2000 polskich jeńców w okolicach Kostopola, jeden z cudem ocalonych tak opisywał ich zachowanie: „Gdy kolumna szła przez miasteczko – miejscowi Żydzi pluli na nas, wyzywali najbardziej plugawymi słowami, rzucali w nas kamieniami”.” – czytamy w serwisie: Justice4Poland.

Amerykanie twierdzą, że po drugiej wojnie światowej Żydzi przejęli władzę w Polsce. Aż 70% funkcjonariuszy w PZPR było pochodzenia żydowskiego. Umieścili się oni w każdej strukturze państwa polskiego. Najważniejsze funkcje w bezpieczeństwie obejmują towarzysze żydowscy. 50% funkcjonariuszy bezpieczeństwa na stanowiskach kierowniczych było Żydami. Co to oznacza? Po 1945 roku żydowscy funkcjonariusze mordowali żołnierzy niezłomnych (czyli wyklętych).

Bardzo źle przeprowadzone powstanie warszawskie, w którym młodzi ludzie walczyli z siekierami, z pustymi rękami przeciwko czołgom niemieckim, spowodowało likwidację podziemnego wojska polskiego. Kiedy wkroczył na ziemie polskie Stalin wraz z Armią Czerwoną, wykorzystali niemieckie obozy koncentracyjne do mordowania resztek niezłomnych. Pomagała im w tym bezpieka, w której połowa funkcjonariuszy na wysokich stanowiskach, obstawiona była Żydami. Nie jest to zmyślony obraz Polski.

Tak samo rządy Żydów w Polsce rozpoznawał wywiad amerykański: „Rządzące elity żydowskie zdominowały polską partię

komunistyczną PZPR i biuro polityczne, z którego wychodzą wszystkie podejmowane decyzje”. Amerykanie twierdzą, że Żydzi opanowali i zdominowali organ decyzyjny, jakim było biuro polityczne. Dzięki temu wszystkie decyzje PZPR były zatwierdzane przez komunistycznych Żydów.

W tym okresie wymordowano tysiące Polaków. Kto za to odpowiada? Amerykanie twierdzą, że Żydzi, ponieważ to oni podejmowali wszystkie decyzje w Polsce. Dlatego ten okres władzy nazywamy żydokomuną.

Dalej, w latach 1968-1970, nastąpił wyjazd z polski około trzynastu tysięcy osób pochodzenia żydowskiego, w tym około sześciu tysięcy żydowskich komunistów będących na stanowiskach partyjnych.

Około tysiąca z nich natychmiast powinno postawić się przed sądem za morderstwa na narodzie polskim. Dlatego też Polska coraz częściej powinna mówić o walce z antypolonizmem zamiast celebrować stwierdzenie antysemityzmu. Dość tych kłamstw. Historia jednoznacznie pokazuje, że Żydzi mordowali Polaków.

Źródło: Globalne-Archiwum.pl